

Za Redakcją odpowiedzialny Edward Michałek w Poznaniu.

Administracja, Ekspedycja i Biuro Redakcji przy placu Wilhelmskim pod Nr. 15.

Dziennik Poznański wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni poświęconych. Cena ogłoszeń (Inseratów): od wiersza drobnego 1 sgr. 6 fen. — Reklamę od 1/2 wiersza drobnego 3 sgr. (Incl. tłumaczenia). Listy do redakcji, administracji i ekspedycji winny być frankowane.

# DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna wynosi w Poznaniu 7 marek 50 fen., w Państwie niemieckim i w Austrii 9 mar. 13 fen., w Belgii, Włoszech, Szwajcarii i Ameryce 12 mar. w Danii, Francji, Anglii i Szwecji 14 mar. 30 fen. Przedpłata i ogłoszenia przyjmują się w ekspedycji; przedpłata przyjmują w monarchii pruskiej oraz w państwach do związku politycznego niemiecko-austriackiego, należących do państw politycznych. W innych krajach zaś tylko na koszt stantury, za których pośrednictwem (cożach nitów) można także przesyłać ogłoszenia do eksped. Dzien. Pozn. Rękopisma nadsyłane Redakcji nie zwracają się i niebezpieczne będą.

## Ajencye Dziennika Poznańskiego:

W Paryżu Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16, pułkownik Raczkowski, Rue du Faubourg Poissonniere 33. — W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie Rudolf Mosse, Jerusalemstrasse 48. A. Retemeyer, H. Albrecht Taubenstrasse 84, Internationale Annonce-Expedition, „Invalidendank“ Behrenstr. 24 i Haack et Rabehl, Friedrichstr. 68. — W Bremie: E. Schlotte. — W Frankfurcie nad Menem Daube & Comp. — W Wroclawiu Daube, Haasenstein & Vogler i Mosse. — W Pleszewie: L. Zboralski.

## POZNAŃ, 4 grudnia.

Hełz to razy pisząc o stosunkach francuzkich podnosiła prasa niemiecka, że bynajmniej nie leży w interesie polityki niemieckiej, ażeby Francuzi osiabić i przeskadać jej w pracach wewnętrznych. Rozpisywano się aż do zdumienia, że pókoż zawarty z Francuzą szerze był zawarty, bez żadnych celów ubocznych. Niedawno jeszcze, kiedy proces Arnima zajmował opinię, zarzucano byłemu ambasadorowi niemieckiemu, że nie pojmował intencji swego rządu, kiedy nad tém tylko pracował w Paryżu, aby uniemożliwić ustalenie się stosunków, gdy tymczasem ks. Bismarck niby gorąco pragnął i utrwalenia rządu i wzmocnienia władzy. Jakże dzisiaj odzywa się ta sama prasa? Francuzi nie jest jeszcze tórn, czémby być mogła i być powinna, a już sama myśl, że mogłaby dawniejszy odzyskać wpływ i odezwać się w sprawie wschodniej, rozniecała dziennikarstwo niemieckie. Sama myśl, że Francuzi mogłaby kupić akcyę na kanał suezki, że wystąpiłaby przez to samo z biernego swego stanowiska, przestrasza do tego stopnia dziennikarstwo berlińskie, że zapominając już o tém, co pisało dawniej, do takich między innymi ucieka się uwag: Jak mogą niektóre pisma francuzkie, pisze National Ztg., występować z zarzutami przeciwko księciu Decazes, że nie nabył na rzecz rządu akcyę suezki? Przypuściwszy nawet, że skarb francuzki pozwoliłby na taki wydatek, przypuściwszy, że zdołaliby wystarać się o pożyczkę stu milionów franków, czy sądzi opinia francuzka — są słowa organu narodowo-liberalnego — że mocarstwa europejskie, że Niemcy spokojnieby przyjęły tę wiadomość? Oto nasamprzód w Anglii przybyły nowy i zawzięty dla Francuzi nieprzyjaciel — a potem Niemcy jużby na to wpłynęły, iżby Francuzi pięknego poranka zmuszona została do odwołania układu, do pozbycia się nabytych akcyi. Jeżeli Anglia je posiada, nie mamy powodu obawiać się tego, ale wpływ Francuzi ustalony na Wschodzie wzmocniłby Francuz — a na to my żadną miarą pozwolić nie możemy. Arcypolitycznie postąpił więc ks. Decazes, tak kończy National Ztg., że nie pokusił się o kupno tych papierów. — Ale porzucmy te uwagi prasy niemieckiej, które zresztą nie nowego w sobie nie zawierają, i powiedzmy, że zarzuty przeciwko ks. Decazes dla tego właśnie, że nie skorzystał z finansowych kłopotów wicekróla egipskiego, z każdym dniem się mnożą w prasie francuzkiej. Nie brak nawet wiadomości, że stanowisko jego nigdy nie było tyle zachwianem jak w chwili obecnej. Czy tak jest, dowiemy się wkrótce. Donoszą bowiem z Wersalu, że na wczorajszym posiedzeniu Zgromadzenia narodowego postawił wniosek ks. Decazes, ażeby projekt reformy sądownictwa w Egipcie postawiony był w przyszły poniedziałek na porządek dzienny. Przy tej sposobności nie obędzie się zapewne bez interpelacyi w sprawie tych głosnych akcyi suezkich. Książę Decazes przedkładając pomieniony wniosek, uzasadniał go tórn, że interes Francuzi na Wschodzie wymaga przyjęcia rzeczonego projektu i że powaga Zgromadzenia narodowego nakazuje, ażeby rozwiązanie nie nastąpiło przed za-

tawieniem się z tą sprawą. Lewica Zgromadzenia oświadczyła się przeciwko żądaniu ministra. Mimo to znaczna większość przeszedł wniosek ks. Decazes.

W sprawie egipsko-angielskiej operacyi przesłał, jak donosi londyński telegram, francuzki ambasador w Londynie margrabia d'Harcourt depeszę do księcia Decazes, w której donosi, że lord Derby tak się wyraził o tej kwestyi: Anglia zakupiła akcyę na kanał suezki w tym tylko celu, ażeby przeskodzić, iżby na Wschodzie inne mocarstwo nie uzyskało zbytbytniej przewagi. Anglia zajęła tylko obronne stanowisko a lord Derby nie nie będzie miał przeciwko temu, ażeby utworzonym został w sprawie kanału międzynarodowy syndykat. — Kiedy, jak widzimy, Anglia porzuciwszy dawniejszą swoją politykę, na swoją działą rękę i w obec rozkładu Turcyi zabezpieczyć się usiłuje, akcyę dyplomatyczną trzech mocarstw na Wschodzie nie zdaje się postępować. Utrzymywano już, że gotów jest projekt, jaki miał wygotować hr. Andrassy i że wkrótce ma być zatwierdzony przez inne mocarstwa. Tymczasem dzisiaj donoszą dzienniki, że w skutek przedstawień petersburskich projekt ten uleżał zmianie. Podstawy tego projektu mają być według Daily Telegraph następujące: 1) Równość praw i obowiązków dla wszystkich poddanych sultana, tak chrześcijańskich jak muzułmańskich, nawet pod względem obowiązków służby wojskowej. 2) Pobór podatków we wsiach i okręgach chrześcijańskich przez poborców w chrześcijańskich. 3) Komisye i sądy mieszane do spraw mieszanych. — Jak widzimy — projekt nie nie zawiera nowego, nie takiego, coby już dawniej nie było proponowanym Turcyi. Wszakże niedawno nawet urzędowe głosy wyrzekły, że obietnicom tureckim wierzyć nie można. Zapytań się więc trzeba, gdzie rekojmie, że to, czego żąda hrabia Andrassy, spełnionem zostanie? Tych rekojmie spodziewać się nie można, tórn mniej teraz, kiedy Turcyja bezradna, kiedy dwa tam w obecnej chwili walczą stronniczo i nie wiadomo, które z nich zwycięży. Jedno stronniczo ustępstw, wspierane przez ambasadorów a prowadzone przez wielkiego wezyra; drugie stronniczo represy, prowadzone przez byłego wezyra Hussein Avni paszę, który chce, by w 100,000 ludzi uderzono na Serbię, następnie na Czarnogórę, aby podbito te dwa państwa a powstanie upadnie. Sultán bez zdania, nie wie, co po- cząć, a tymczasem rozkład kraju coraz większy.

Telegram madrycki podaje zapowiedzianą już dawniej listę zmodyfikowanego gabinetu hiszpańskiego. Według niej Canovas del Castillo mianowany prezesem gabinetu, dotychczasowy minister sprawiedliwości ministrem spraw zagranicznych, Herrera ministrem sprawiedliwości a Toren ministrem robót publicznych.

## Nowela do kodeksu karnego.

Rzadko który projekt ustawy zajął tak powszechnie opinią publiczną w całej cywilizowanej Europie, jaka nowela do niemieckiego ko-

deksu karnego, której pierwsze czytanie parlament niemiecki wczoraj rozpoczął.

Inaczej też być nie mogło. Rząd posługując się większością parlamentarną, która mieni się być liberalną i od tych swoich dążności politycznych ma nawet nazwę, wystąpił przez tę nowelę właśnie z żądaniem tak śmiałym do większości przez którą stoi, że bez przesady można to porównać z żądaniem samobójstwa.

Pretenzja rządu rzuciła tórn bardziej gdy się wykazało, że wszelkie dawniejsze zachcianki najśmielszej reakcyi kilkakrotnie już odrzucone przez ciała ustawodawcze wcale liberalizmem się nie popisujące, umiał rząd pomieścić w swoim projekcie i pod pokrywką skromnej nazwy „rewizyi kodeksu karnego“ to nawet wznowić się odważył, co niedawno temu ta sama większość parlamentarna przy układaniu ustawy prasowej z słusznym a mocno naznaczonem oburzeniem potępiła.

Potrzeba więc było strawnego żołądka, by taki projekt wnosić do parlamentu, a przyjął go i zaakceptował to już byłoby ze strony liberalów więcej niż policzkowaniem samych siebie.

Na szczęście wczorajsza debata w parlamencie niemieckim przekonywa nas, że wzruszyło się sumienie przewodzącej większości, oraz że krzyk oburzenia w całym świecie podniesiony, na który Rada rzeszy głuchą była, podziałał na niektórych jej członków i całą frakcyę national-liberałów.

Wiemy już, że pruski minister sprawiedliwości dr. Leonhardt, mając jako komisarz Rady związkowej polecone sobie przedstawienie i popieranie projektu, zawarł rzecz swoją w krótkie słowa i był do tyła suchym, ile na to zezwalało zadanie popierającego wniosek ministra. Ks. Bismarck tej samej chwycił się metody, mówił krótko i dał od razu do zrozumienia, o które postanowienia szczególnie mu chodzi. Ograniczył się więc na gorętszem poleceniu paragrafów w nowej redakcyi, które karami zagrożają uszkodzenie człowieka na ciele, a dalej i te przestępstwa nowęj daty, za jakie zapadł wyrok na ambasadora hr. Arnima.

Obaj ministrowie, powiedzić można, zawiędli oczekiwanie publiczne. Sądzono bowiem, że rząd, a w szczególności ks. Bismarck osobliwszą będzie przywykiwał wagę do paragrafów odnoszących się do tak zwanych przestępstw politycznych, że będzie stał przy projekcie w punktach, które się obracają przeciw prasie,

swobodzie słowa na mównicach i zgromadzeniach publicznych, mianowicie zaś nic z tego opuścić nie zechce, co się odnosi do kazalnicy i działalności duchowieństwa ku stronie politycznej.

Stało się niemal zupełnie przeciwnie. Obrona i polecenie projektu były tak słabe i zimne, że dziwić się prawie wypada, dla czego nie cofnięto raczej tych paragrafów, o których wiedziano, że napotykały na silną opozycyę. Polecenie tak chłodne i obojętne daje przecież w parlamentarnej praktyce to samo do zrozumienia i dzieje się chyba tam tylko, gdzie polecający rzecz komisarze nie swojej bronią myślą, ale raczej jako przegłosowani to tylko czynią, czego dla decorum solidarność kolegialna po urzędniku wymaga.

Nationalliberałowie wystąpili zaraz w pierwszym spotkaniu z działem najgrubszego kalibru, śląc na pierwszy ogień swego Laskera. Z jego to mowy dowiedzieliśmy się potwierdzenia, że liberalna większość parlamentu niemieckiego ma odwagę oprzeć się zakusom reakcyjnym choćby samego księcia kanclerza. Prawda, że już chłodne polecenie projektu przez ministra sprawiedliwości dodało otuchy, oraz że zbyt wielkie było w całym świecie oburzenie, aby nie wpłynęło nawet na najpotulniejszych.

Według słów Laskera, które zawierają opinię większości parlamentarnej, odrzucają zupełnie jako pod żadnym warunkiem nie dające się pogodzić z potrzebami i przekonaniem kraju §§ 85, 110, 111, 128, 130, 131, a więc te, które się odnoszą do przestępstw politycznych. Nadto tylko zmiana przepisów o karaniu niektórych przestępstw na wniosek poszkodowanego wraz z obostrzeniem kary za występki przeciw moralności znajduje w Laskerze obrońcę, wszelkie inne nowe propozycye, nie wyłączając owych przez wystąpienie Duchesnego i Arnima spowodowanych, znajdują w nim warunkowe tylko przyzwolenie.

Kamień z piersi — sądzimy — spadnie wszystkim obywatelom w państwie, a ludzie miłujący wolność i postęp rzetelny odetchną swobodniej na wieść, że w ostatniej chwili przystało zastanowienie.

Przyznając się do podobnego uczucia zadowolenia, skorzystamy z okazji i zapytamy, czy nie byłoby na czasie użyć rewizyi kodeksu karnego do ściślejszego i bezpieczniejszego ob-

## Mąż stanu.

### POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

napisana przez

Maurycyego Jokaj'a.

(Tłumaczenie z węgierskiego.)

(Ciąg dalszy. Zobacz nr. 218, 219, 220, 222, 228, 229, 230, 232, 235, 236, 237, 238, 241, 242, 243, 244, 246, 253, 255, 256, 260, 261, 262, 263, 266, 267, 269, 276, 277 i 278.)

#### XVI.

#### Rywale i rywalki.

Franciszek Velteky odebrał list z Ameryki zawiadamiający go o śmierci Elemera Hartera, wraz z listem doszły go włosy i grudka ziemi z pobojowiska; list schował do kieszeni, włosy i ziemię wyrzucił za okno i zamilozył przed wiadomą mu damą o ostatecznem zleceniu przyjaciela.

Velteky był już podówczas adwokatem w Peszcie i uchodził za zdolnego i obeznanego dokładnie z prawniczymi kruczkami mecenasa. Nikt lepiej od niego nie umiał poprowadzić powierzonych mu sprawy.

Ferdynandowi Harterowi gorzko dały się we znaki te przymioty młodego adwokata. Całego musiał użyć swego wpływu, by odwieść się z jakim takim skutkiem gwałtownym pozwom o wydanie przypadającego Elemerowi macierzystego spadku, który wedle zlecenia właściciela miał być złożonym w depozycie sądowym i przekazany następnie osobie wymienionej w testamentie.

Z szczególnym zwłaszcza zapalem oddał się tej sprawie, gdy z po za Oceanu odebrano z Europy wiadomość o zwycięstwie unionistów nad rzeką Potomak.

Nadaremno jednak łamałby sobie Harter głowę nad rozwiązaniem zagadki, w jakim to związku pozostał jego proces z bitwą nad Potomakiem, niemniej kusily się nadaremno dodcie, gdyby wiedział o bytności Vilagoszich w Peszcie, z kąd adwokatowi naszemu przyszła ni stąd ni zowąd fantazyja bywania w domu eksarchiwaryusza którym dotąd bynajmniej się nie troszczył.

Co się mnie tyczy, podejrzewam Velteky'ego, że postanowił starać się o rękę Ilonki.

Ilonka jest bezwzpatnia piękna, rozumna i cnotliwa dziewczę; koniec końców jednakże jest ubogą i pracującą ciężko na utrzymanie rodziców.

Z drugiej jednak strony nikt prócz Velteky'ego nie wie, — że Elemer opuszczając Peszt i Europę deponował w sądzie testament, w którym mianował na wypadek swjej śmierci Ilonkę spadkobierczynią całego swego majątku. Również nie wie prócz niego nikt więcej, że testator popieszył się z przeniesieniem do lepszej przyszłości.

O tórn wszystkim nie wie nawet Ilonka, a dowie się o miłej tej niespodziance wtedy dopiero, gdy Franciszek Velteky będzie już jej kochającym małżonkiem. Przekazany na jej imię spadek wynosi niezawodnie okrągłą sumę 100,000 zlr.

Domyślał się, że te i tym podobne kombinacje wirowały po głowie młodego adwokata w okresie starania się przezeń o rękę nadobnej Ilonki.

Dzielną ten młodzian nie ma już powodu uskarzania się na kurcze sercowe, które w pewnych dawniej razach tak srodo go przesłađowały a które od niejakiego czasu ustały zupełnie.

Ilonka była mu zawsze bardzo radą. Młodzież jednak, nie umiająca głębiej patrzeć okiem, najmiłniej zazwyczaj tłumaczy sobie tórn rodzaju grzeczne przyjęcie. Dziewczęta bawią często radę w towarzystwie męzczyzn zupełnie obojętnych ich sercu, są dla nich grzeczne, uprzejme, bo nie mają powodu grzeszyć przeciw regułom dobrego wychowania; lecz na tórn się i kończy, nie pytają ich przy pożegnaniu, gdzie idą, ani przy przywitaniu, z kąd przybywają. Obecność ich jest im obojętną, braku ich nawet nie uważają.

Ilonka przyjmowała zawsze gościa bardzo uprzejmie, ba, może nawet wdzięczną była mu za to, iż on, człowiek światowy schodził z wyżyn, na których się obracał, do ubożego mieszkania i starał się niekiedy uprzęmić samotność biednej rodziny. I przecież znalazł się człowiek, którego wita córka zubożałej rodziny w razie spotkania na ulicy z uprzejmym uśmiechem; który pamięta o biednej rodzinie jak za dawniejszych lepszych czasów, który wreszcie znając niepohamowane zamiłowanie Ilonki do książek, dostarcza jej w oryginalnie z pierwszj ręki dzieł najświetniejszych Wiktora Hugo i Karola Dickensa.

Jakież to dobry i grzeczny ten pan Velteky, mówiła niejednokrotnie do matki Ilonka a w pochwałę tej ukrywał się sąd jej o młodym adwokacie.

Mama doświadczoną była kobietą; częste Velteky'ego wizyty uchodziły w jej oczach za oznakę, że młodzian nasz nosi się na seryo z matrymonialnymi za-

miarami. Że zaś zamiary te były najzupełniej lojalnemi i konstytucyjnymi, o tórn niktby nie śmiał powątpiewać. Franciszek Velteky uchodził w ogóle za męzą nieposzlakowanego charakteru i szlachetnego umysłu. Za każdą wizytą całował na przywitanie rękę mamy i dowiadywał się „o zdrowie pana dobrodzieja.“ A o człowieku takiego używającym rozgłosu niepodobna pomyśleć, by chciał uprowadzić córkę domu przez okno. Na to w ostatecznym razie i Ilonkaby nie przystała; bądź co bądź jednak mogła sobie powiedzić, że miała przyzwolonego i godnego poniekaż zazdrości konkurenta.

Franciszek Velteky nie jest zresztą bynajmniej zwolennikiem metody Parysowej; dalekim jest od rozgorzenia zakazaną namiętnością, serce nie kradnie ani czycha na bezbronne niewinności. Kroczy natomiast zawsze prostą drogą i jako prawnik stoi na gruncie cywilnej procedury; rozprawia się z właściwielem.

Właścicielem naturalnie jest tu mama. My, mieszkańcy krajów cywilizowanych, wiemy dobrze, że u nas bywa z wyzwojem prosić matkę o rękę córki; tak przystoi na ludzi dobrze wychowanych; nie mamy wprawdzie w tej mierze ustaw pisanych, lecz zwyczaj przyjęty sankcjonuje obycaj.

Pewnego dnia zawiadomiła pani Vilagoszi uroczyste Ilonkę, że Velteky oświadczył się o nią.

Pierwszy atak łatwo odparła Ilonka. Odwołała się na złożonego chorobą ojca i powiedziała:

— Pójdę wtedy dopiero za mąż, gdy ojciec powróci do sił i zdrowia.

Pani Vilagoszi zrozumiała odpowiedź i rzekła z bolesnem westchnieniem:

— Poczeiwe moje dziecie! wiesz, co by ojca twego czekało, gdyby tu ciebie nie stało! Ty jedna utrzy mujesz go przy życiu.

Po rozmowie tej nastąpiło zawieszenie broni. Trwało jednak krótko. Już bowiem nazajutrz po świątj wzięcie Velteky'ego zagadała z promieniejącem od radości obliczem pani Vilagoszi do córki:

— Dowiedz się, co za szlachetny z niego człowiek. Oświadczył mi, że pojawiwszy się za zong, postara się, byśmy wszyscy pod jednym zamieszkał dachem; nie-szczęśliwy twój ojciec będzie przy tobie; staranna opieka, wygody, jakich mu tam nie zabraknie, przyczynią się nie mało do złagodzenia jego niedoli; nie roz- łączymy się.

Wywody te wymagały o wiele już większej siły odpornj.

— Mateczko, ja go nie kocham.

— Czyżbyś kochała już kogo inego?

— Nikogo, matko!  
— Sama może o tórn nie wiesz. Stoisz, moje dziecie, na progu okresu, w którym dusza dziewczęca wyrwa się mimowiednie z domu rodzicielskiego. Tak Bóg chciał i tak jest. Czyżby nie było dla ciebie na całym świecie nikogo, o którym mogłabyś się odezwać: kocham go więcej niż własnego ojca.

— Nie! Nikogo! — odparła smutnie Ilonka. — Bo i gdzieżby on był? W chwili, gdy przestała być dzieckiem, odsunęliśmy się od całego znajomego świata. W nowym zaś świecie, w którym dziś się obracam, wszyscy są mi obcy; jedni ani chcą patrzeć na mnie, na innych ja znowu nie zważam.

Pani Vilagoszi powinna była zapytać córki, czy nie ma kogo, któregoby nienawidziła? a byłaby niezawodnie dowiedziela się prawdy.

— Pomyśl o tórn, że Velteky jest młodym i przystojnym, cieszy się ogólnym szacunkiem i wzięciem zapewniającem mu dostatnie utrzymanie.

— Wszystko to jednym więcej jest powodem, by nie nieść mu w darze próżnego serca, mogącego mu całe zatruć życie.

— O, drogie moje dziecie, jak ty mówisz, tak odezwało się już wielu z tych, co szczęśliwymi przebudzi się ludźmi. Nie choć cię namawiać, choć odsuwasz od siebie szczęście podwójnie wielkie dla nas w naszym nieszczęsnem położeniu. O jedno tylko cię proszę, nie odpychaj go stanowczo. Być może, że poznawszy go lepiej, obudzi się w twej duszy pociąg ku niemu. Jakżeby nie cieszyła! Tyś jeszcze tak młoda, czekać możesz jeszcze. Pozwalaj mu bywać w naszym domu. Ja go tak szanuję.

— Nie mam nic przeciw temu, droga matko, będę i nadal uprzejmą dla niego. Po drugim ataku regularne nastąpiło obłężenie. Oltąd wzięła się Ilonka coraz szczelniej obszczana. Velteky postanowił zmusić głodem fortecę do poddania się.

Próbował rozmaitych fortelów i sposobów, zacząwszy od drobnych podarków, którymi zyskuje się przychyłność płci pięknej a skończywszy na ogłoszeniu w dzienniku mój wierszyków miłosnych pod napisem: „do Ilonki, do zabójczych modrych oczek itd.“ wszystko to zużył Velteki nadaremno.

Tak schodził dzień za dniem, tydzień za tygodniem. Forteca trzymała się i nie myślała kapitulować; w tórn położeniu udano się do interwencyi mocarstw zagranicznych.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



resu na podejrzywania najjadliwsze i zaczepki najnamiętniejsze. Przewidywania zarzucałyby im, że miliony na tym zarobili interesie...

śmiechu na usta wywołać zdolne — ten zaprawdę, mówimy to z tym spokojem duszy, jaki daje niezachwiane przekonanie...

I cóż ma być przedmiotem tego jasnowidzenia naszego? Mają nie tylko indywidualnie ale i narody szlachetne swoje „noblesse oblige“...

Podobna wycieczka w przeglądzie ekonomiczno-finansowym wydałaby się w języku i dzienniku niemieckim elukubracją niewłaściwą, jeżeli nie wprost śmiezną. U nas, w naszym położeniu, widzi nam się zupełnie na swoim miejscu...

Żydki na giełdzie berlińskiej biją się ściera pod sztandarem ciela złotego. Walki te krwawe przybierają zatrważające rozmiary. Przed kilku tygodniami obito i wyrzucono z giełdy redaktora...

Kto zresztą miał kiedy sposobność odwiedzenia giełdy berlińskiej, tego nie dziwuj podobne zajścia. Fatalni i obmierzli to typ tych ludzi, co się tam gromadzą...

Carogród, 3 grudnia. Dla sprostowania wiadomości pochodzących z południowo-słowiańskiego źródła co do ostatnich w Hercegowinie wypadków ogłasza rząd raport generała gubernatora Bośni...

HISPANIA.

Madryt, 2 grudnia. Przeszedł i przeszedł już pierwszy grudzień a z nim termin w którym miały być podjęte na nowo ze strony armii alfonsystowskiej operacje wojenne...

WŁOCHY.

Rzym, 1 grudnia. W wychodzącej w Rzymie Libertà czytamy co następuje w sprawie zakupu akcyi kanału sueskiego: Rząd nasz nie zaniedbał zajęć się jak należy nowym stanowiskiem Anglii...

OSWIATA LUDOWA.

Pan T. Kozłowski z Jaront złożył do Kasy Tow. oświaty ludowej o onto składkę za rok 1875, zebranych od 272 członków Tow. w okręgu inowrocławskim 325 Mr 75 ó. niemniej wybranych z skarbonek w Sztrzelnie, Lisowie i Grabi 11 80 w ogóle 337 Mr 55 ó. P. dr. Kuszelan ofiarował Tow. oświaty ludowej 15 egzemplarzy powieści „Racizki“, wydawnictwa ks. Bażyńskiego. Poznań, 3 grudnia 1875. Bolesław Poniński.

Telegramy.

Peszt, 3 grudnia. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby niższej postawił dep. Irany wniosek, by zaważyć rząd o przedłożenie projektu do ustawy o wolności religij. Minister oświecenia prosił, by Izba odrzuciła ten wniosek...

Przegląd ekonomiczno-finansowy.

IV. Wypada nam jeszcze wrócić do przedmiotu, któremu ostatni nasz przegląd wyłącznie był poświęcony, to jest do sprawy Związku Spółek zarobkowych polskich. Ktokolwiek, choć pobeżnie tylko, zastanowi się nad położeniem naszym, powinien wiedzieć, jak skrzętnie, jak sumiennie korzystać nam należy z szczerłego zakresu tych praw...

niejszym się staje. Wszystki zdaje się zapowiadać, że tak uplacowanie wzmiankowanych funduszów jak i odpowiedź wielką na plenarnej sesji wywoła burzę, rozumie się bez deszczu...

Że już o socyalistach mowa, n'e godzi się zanulczyć faktu, dowodzącego znacznego szerzenia się ich w Berlinie. Staęła tam w ostatnim czasie osobna drukarnia służąca wyłącznie ich celom...

Mamyż pisać o finansach tureckich i egipskich, o których teraz tak głośno teraz na świecie, że już i w publicznych lokalach o niem więcej jak o „turkach“ i „Egipcyanach“ nie rozlega się głos mędrców naszych...

W sprawie tej chciały pośredniczo we ofiarujemy. Węgieńskie zaprowadzoną została z dniem 1 bm obowiązkowa rewizja miesa wieprzewego. Rewizorów jest tymczasowo 5, pomiędzy nimi pp. dr. med. Kugler i Paradies. — Kalendarz. Jutro w niedzielę dnia 5 grudnia II niedziela adwentu i Piotra Chryz.; w kalendarzu słowiańskim Spitoslawy.

(R) Z Mogilnickiego, 3 listopada. (Apostolstwo — Symlantyzm) Kilka osób z parafii mogilnickiej odebrało z Królowca pod przepaską kilka egzemplarzy wychodzącego tamże starokatolickiego pisma „Der Katholik“...

F.W. Obozniki, dnia 3 grudnia. (Charakterystyczna postępowanie tutejszego burmistrza p. Stark w obec języka polskiego). Dnia 29 rz. w czasie odbywającej się sesji Depu-tacyi szkolnej wprowadził tutejszy zarząd wsławian polskiego do Magistratu i oświadczył burmistrzowi iż chce wszadzić owego wsławiana do więzienia za robienie nieczyściwości w mies-ście. P. burmistrz zapytuje się wsławiana po niemiecku: „Wie heissen Sie?“ na osten powiada: ja ueroramiam proz pana „Sperrn Sie den Kerl so lange ein bis er deutsch gelernt hat“...

Ostatnie telegramy.

Carogród, 4 grudnia. W gabinecie tutejszym nowe zasły zmiany. Dżewdet pasza został mianowany ministrem sprawiedliwości; Sefwet pasza ministrem oświaty. Zapowiadają ogłoszenie projektu do mających się wprowadzić w życie reform.

WIADOMOŚCI MIESCOWE I POTOCZNE.

Poznan, 4 grudnia. — \* Teatr. W wtorek: Przed ślubem, komedia K. Zaleskiego; w srodę: Dom szalonych, dramat z francuskiego; w sobotę na benefis p. Józefa Rychtera: Kupiec Wenecki Szekspira. — \* Posiedzenie Komisji ortograficznej odbędzie się w czwartek dnia 9 grudnia rb. Rymarkiewic. — \* Walne zebranie tutejszego Tow. przemysłowego odbędzie się jutro o godzinie pół do osmej. — \* Odczyty. W Stowarzyszeniu wzajemnej pomo-

cy i czeladzi katolickiej będzie miał jutro o godzinie 7 odczyt p. dr. Kuszelan; w poniedziałek zaś w Towarzystwie przemysłowym p. Poradzewski: O Samuela z Skrzypny Twardowskim.

\* Posiedzenie Tow. przyjaciół nauk wydziału historycznego odbędzie się w poniedziałek o godzinie 6; na niem p. dr. Szulc o wiadomości o kamieniu runicznym znalazonym w Inflantach, a ks. lic. Chotkowski odczyta rozprawę: O Wacławie Potockim i jego pismach.

\* „Westa“ tutejszy Bank zabezpieczenia na życie zyskuje coraz więcej zaufania i wiążności czego dowodem okoliczność, że coraz częściej spotykamy się z kuponami tego zakładu, krążącymi jako pieniądz pomiędzy publicznoscia.

\* Kary pieniężne, na jakie duchiwni w archidiecezyi pozn. skazani zostali, wynoszą 25,796 tal. czyli 77,888 marek.

\* Panna Zofia Siegenfeld, jak się dowiadujemy, wystąpi z koncertem w przyszły czwartek w teatrze.

\* Z powodu awarii materjali, którego nie możemy odłożyć, zmuszeni jesteśmy dokonaniem sprawozdania z ostatniego posiedzenia rady miejskiej, niemniej procesu Wollmanna o otrucie, wstrzymany od następnego numeru pisma naszego.

Tu donosimy, że na wczorajszym posiedzeniu sądu międzyckiego uznanu obu Wollmannów za niewinnych. — \* Dochodzi nas pismo następujące: „Szanowny Redaktorze! Przed kilku miesiącami, nie pomnę, w którym numerze Dziennika Poznańskiego podniósł był profesor dr. Rymarkiewicz myśl zakupienia obrazu wielkopolskiego artysty naszego p. Jaro-zyńskiego „Pokój Toruński“ w celu ofiarowania go poznańskiemu Towarzystwu Przyjaciół Nauk...

Występnie śniadło z t'm zdanien w przekonaniu, że publiczność polska wsłecznie usłowniana patryotycznie szlachetnie a chętnie popierająca, — złoży i tą razą nową ofiarność dowody. Nie wątpię, że i Ty, Szanowny Redaktorze, raczysz gościnie-m otworzeniem składek w Dzienniku Poznańskim do wieszprzechylności dla sprawy „Pokoju Toruńskiego“.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 55, zachód o godzinie 3 minut 46. Dnia 5 grudnia 1870 śmierć Kazimierza W. — 1617 wypawa Władysława IV na Moskwę. — 1645 zaślubienie w Parzycu Maryi Gonzagii Władysława IV. — 1668 sejm konwokacyjny. — 1788 protestacja Moskwy przeciw poprawie rządu w Polsce. Pojutrze w poniedziałek dnia 6 grudnia Mikołaja bisk.; w kalendarzu słowiańskim Jarogiewa.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 57, zachód o godzinie 3 minut 45. Pierwsza kwadra dnia 6 grudnia o 3 godzinie rano. Dnia 6 grudnia 1450 Kazimierz Jagiellończyk godzi różniono stany. — 1861 zniszczenie Moskwy pod Gołębim. — 1831 utworzenie w Parzycu pierwszego komitetu polskiego.

(R) Z Mogilnickiego, 3 listopada. (Apostolstwo — Symlantyzm) Kilka osób z parafii mogilnickiej odebrało z Królowca pod przepaską kilka egzemplarzy wychodzącego tamże starokatolickiego pisma „Der Katholik“...

F.W. Obozniki, dnia 3 grudnia. (Charakterystyczna postępowanie tutejszego burmistrza p. Stark w obec języka polskiego). Dnia 29 rz. w czasie odbywającej się sesji Depu-tacyi szkolnej wprowadził tutejszy zarząd wsławian polskiego do Magistratu i oświadczył burmistrzowi iż chce wszadzić owego wsławiana do więzienia za robienie nieczyściwości w mies-ście. P. burmistrz zapytuje się wsławiana po niemiecku: „Wie heissen Sie?“ na osten powiada: ja ueroramiam proz pana „Sperrn Sie den Kerl so lange ein bis er deutsch gelernt hat“...

PRZYBYLI DO POZNANIA

dnia 4 grudnia. LUZINSKIEGO GRAND HOTEL DE FRANCE. Koźuchowski z Królestwa Pol., br. Wiesławowscy z Warszawy, Howiecki z Lwowa, Niezłowski z Sepna, M-oszowski z Jeziorak, pani Marszał z Sierakowa, hr. Taczanowski z Taczanowa, Taczanowski Zyg. z Biskupca. HOTEL PARYZKI. Paikert z Jerzykowsa, Gładysz z Pierzebrna, Gładysz z Złina, Cielski z Kórnika, Placozek z Swarzędza, Stook z Mitosławia, Ziemer z Królowca, Degurski z Krynwinia, Rumpfe z Chwałkowsa, Wollmann z Gdańska, Giesmann z Bambergu, Walther z Wrocławia. STERNA HOTEL EUROPEJSKI. Scholl z Hamburga, Scharfenberger z Leszna, Scholtzer z Białek z S-emu, Jarzembalski z Torunia, Opatowski z rodz. z Bydgoszczy, Geisler z Szczecina.

HANDEL, PRZEMYSŁ I GOSPODARSTWO.

(W) Poznań, 4 grudnia. Sprawozdanie tygodniowe z obrotu ziarno-plantów. Zima obecnie zawałta, już do nas, bo od początku tygodnia mieliśmy bez przerw silne mrozy, które do 15 stopni dochodziły. Od dnia wczorajszego, w którym nieco śniegu spado, mamy znowu powietrze trochę łagodniejsze. Śnieg ten, który na prowincyi w większej padzi ilości, zabezpiecza ożmiany zupełnie przed mrozem. Wiadomości z zamiejscowych targów zbożowych donoszą o dość stałym uspo-



Na nadchodzącą  
**gwiazdkę**  
zaopatrzyliśmy magazyn nasz, obok  
**mebli wszelkiego rodzaju**  
w artykuły przydatne na  
**podarki.**  
**M. Czarliński i Sp.**  
**HOTEL WIEDEŃSKI.**

Wielka  
**wystawa gwiazdkowa**  
na ten rok już urządzona w wielkim wyborze po cenach  
najumiarkowanych  
w składzie papieru i galanterii  
**W. Maszewskiej dawniej Łakińskiej**  
Podgórna ul. Nr. 9 naprzeciw hotelu francuzkiego.

**Pomorski akcyjny bank hipotecz.**  
daje niewypowiedziane pożyczki z amortyzacją nawet po najno-  
wszych listach zastawnych,  
Bliższe szczegóły u  
**Józefa Radziejewskiego.**

**Centralne biuro anonsów**  
**Rudolfa Mosse'go, Berlin,**  
z filiami w Wroclawiu, Kamienicy (Chemnitz), Kolonii, Dreźnie, Frankfurtu  
n. M., Halli n. S., Hamburgu, Lipsku, Magdeburgu, Monachium, Norymberdze,  
Pradze, Strassburgu, Stuttgarcie, Wiedniu, Zurychu i z agenturami we wszystkich  
znaczących miastach europejskich  
w Poznaniu u pp. **G. Fritsch & Co. Mińska ul. Nr. 40**  
przyjmuje  
**dla wszystkich dzienników**  
mianowicie dla Dziennika Poznańskiego, Berliner Tageblatt, Post,  
Kreuzzeitung, Deutscher Reichsanzeiger i Königlich Preussischer Staatsanzei-  
ger, Militär-Wochenblatt, Neue Volkszeitung, Germania, Kladde-  
radatsch, monachijskich Fliegende Blätter itd.  
anonse po oryginalnych cenach taryfowych  
codziennie o 8 godziny z rana do 7 godziny wieczorem. Przy wielkich zleceniach  
daje się **wysoki rabat.** Katalogi dzienników przesyłają się bezpłatnie.

**Handel szkła szybowego szklarnia**  
**i fabryka ram**  
**M. Nowickiego & Grünastla**  
Poznań Jezuicka ul. Nr. 5.  
poleca: szkło szybowe we wszelkich gatunkach. Ramy do obrazów, zwierciadeł  
i fotografii Lisztwy i rozety do firanek. Obrazy na płótnie i na papierze.  
Obrazy Matki Boskiej Częstochowskiej na płótnie i blasze. Lichtarze żelazne  
całe złoczone, baldachimy, chorągwie, kierce, krzyże ołtarzyki do noszenia, figury  
na Bożemki cementarne. Nadto oprawia obrazy i podejmuje się wszelkich  
robót szklarskich, pozłotańczych i rzeźbiarskich.

**Fortepiany i pianina**  
z strunami na krzyż, z żelaznymi ramami, z fabryki premiowanej **Ernesta**  
**Rosenkranz w Dreźnie**, jako też pianina o prostych strunach poleca  
pod gwarancją po tanich cenach  
**A. Droste, fabrykant fortepianów,**  
W. Garbary 28, naprzeciw arsenału.

**Cylindry do przerwania przeciągu po-**  
**wietrza dla okien i drzwi**  
składające się z cylindrów bawełnianych pociągniętych lakiem, praktyczne,  
trwałe, tanie są do nabycia tylko w **składzie fabrycznym towarów**  
**gumowych w Hotelu de Rome.**

Niniejszem mam  
zaszczyt donieść Szan-  
ownej Publiczności, iż  
ku wygodzie mych od-  
biorców otworzyłem  
skład obuwia męzk. i  
damskiego pierwszy w  
**Gostyniu**, powierzając  
takowy p. K. Jan-  
kowskemu, drugi w **Pleszewie**, powierzając go  
p. A. Krajewskiemu, na co szanowna Publiczność  
swą uwagę zwrócić i filie takowe swem zaufaniem  
zaszczyścić raczy.  
W razie niedoboru gotowej roboty przyjmują  
zamówienia reprezentanci moi, które w mej fabryce  
w jak najkrótszym czasie i rzetelnie wykonane  
zostaną. Fabryka obuwia męzk. i damskiego **J. S-**  
**Śródczewskiego, szewca w Poznaniu.**

**Stolarnia** dla **Fabryka**  
**budowli. mebli i trumien.**  
**A. Bittmann,**  
Poznań ś. Marcin Nr. 13  
utrzymuje i poleca pod gwarancją swój największy  
Skład trumien metalowych i drewnianych  
we wszelkich rodzajach i wielkościach po cenach umiarkowanych.

**CENNIK**  
z składu płótna i gotowej bielizny  
**W. Jerzykiewicza**

Poznań, Wilhelmowska ul. 7, obok poczty,

Płócienne koszule damskie dzienne	od 1 tal. do 15 tal.
Płócienne koszule damskie nocne	od 1 1/3 „ do 8 „
Kaftaniki szyrtyngowe, batystowe etc.	od 20 sgr. do 10 „
Pegnoiry batystowe, perkalowe etc.	od 2 tal. do 15 „
Majtki damskie szyrtyngowe, perkalowe etc.	od 20 sgr. do 4 „
Czepeczki nocne płócienne, batystowe etc.	od 10 „ do 2 „
Czepeczki negliżowe	od 10 „ do 5 „
Spódnice krótkie i z powłoką.	od 1 tal. do 15 „
Płótno szlaskie 3/4	kopa od 8 „ do 16 „
Płótno szlaskie szerokość webowa	kopa od 9 1/2 „ do 25 „
Płótno bielefeldskie	kopa od 20 „ do 50 „
Płótno angielskie	kopa od 20 „ do 40 „
Chustki do nosa płócienne.	tuzin od 1 1/2 „ do 8 1/2 „

Płótno i Creasy na prześcieradła, inletry na pościel.  
Szyrtyngi, chifony, dymki, piki, batysty, Wiktoryały, nansoki etc.  
Stołowa bielizna w wszelkich gatunkach, wielkościach i cenach.  
Koszule męskie od najskromniejszych do najcieńszych.  
Polecam zarazem łaskawym względem mój bogato zaopatrzony  
**skład haftów, koronek, franek i towarów**  
**białych.**

**Na wyprzedaż gwiazdkową**  
zniżyłem w cenie znaczną część towarów lokciowych  
i sprzedaję takowe już niżej ceny zakupna, oraz suknie  
gotowe, szlafroki, paletoty i kabaty podług najnowszych kroi.  
**F. Bogusławski.**  
5 przy Nowej ul. 5 w Bazarze.

**Wielka wyprzedaż**  
odłożonych towarów, przyczem partya jedwabnych materyi, po za-  
dziwiająco tanich cenach **lecz tylko za gotówkę** w  
**handlu Płócien, Okryć, Bławatów**  
**i Towarów modnych.**  
**W. Kukulińskiego & Spł.**

Poszukuje się kupna  
**starych obrazów olejnych**  
**i**  
**miedziorytów,**  
pojedynczych egzemplarzy lub całych zbiorów. O łaskawe  
frankowane oferty uprasza  
**Karol Triepel w Zielonogórze**  
(Grünberg in Schlesien.)

**Piśniowe buciki.**  
Podpisany poleca sławne od lat wielu piśniowe buciki swęj fabryki jako bez-  
pieczną ochronę dla wszystkich, co cierpią na zimne nogi, podagrę i reumatyzm. Buciki  
są eleganckiego bardzo fasonu, i nie przepuszczają wcale wody, tak że je  
w każdym nosić można powietrzem.  
**Buciki dla panów** z gumką, lakierowaną skórą wołową lub skórą  
do szwaksu i podszewkami podwójnemi, aż do  
kostek sięgające 20 Mr.  
Też same z **wysokimi cholewami** 26 Mr.  
**Buciki dla dam** w fasonie węgierskim, do łydek sięgające z obsadą  
z laku i podwójnemi podszewkami do zapinania 16 Mr.  
też same futrem obszyte 18 Mr.  
też same za kostki sięgające 14 Mr.  
też same z gumką 15 Mr.  
**Buciki dla dzieci i panien** wysoki fason węgierski, wedle  
wielkości 8-12 Mr.  
Prócz tego polecam **piśniowe buciki ranne, buty.**  
**Pantofle** w najpiękniejszym wykonaniu, jako też **buty podróżne** i do po-  
lowania każdego rodzaju. Przy zamówieniach zamiejscowych proszę o miarę  
nogi lub przesłanie starego buta.

**Edward Noack, król. dostawca nadw.**  
dawniej **Spittelmarkt,** 13195  
**Berlin, teraz tylko Mohrenstr. 31 am Gensdarmenmarkt.**  
Panom rólnikom i lubownikom polowania poleca podpisany znane od lat wielu

**prawdziwe**  
**wejmarskie buty do polowania**  
jako **nieodzownie konieczny** przedmiot ubioru [także dla lekarzy i pastorów  
bardzo praktyczne], które przez swą doskonałość wszędzie sobie wstęp otworzyły. Buty  
te wybite są futrem i pociągnięte skórą wołową lub juchtami, dla czego nie przepuszczają  
wody i bardzo są ciepłe. [5787]  
Przy zamówieniach zechcą szanowni panowie dołączyć łaskawie stary, dobrze  
siedzący but lub miarę długości i dodać, czy noga wązka czy szeroka itd., poczem mogą  
być pewni, że otrzymają parę stosownych butów, które się ewentualnie i wymieniają.  
Cena wynosi 24 Marki.  
Też same bardzo **mocnej roboty i nieprzemakalne, z**  
**podwójną podszewką** 30 Mr.  
Aż do kolan obsadzone skórą 33 Mr.  
Z stępłą piśniową, aż do bioder sięgające 42 Mr.  
Z wyborowo piękną skórą, wybite perską piśnią czaprakową, bót ten jest  
nadzwyczaj ciepły, przytęm lekki i nieprzemakalny 51 Mr.  
Dla panów oficerów może but ten być wyrabiany dokładnie wedle przepisanej  
fasonu a zewnątrz z pocięcia piśniowego nie nie widać.  
Przesyłka uskutecznia się natychmiast, gdyż wielki wybór zawsze jest w zapasie.

**Edward Noack, król. dostawca nadw.**  
dawniej **Spittelmarkt,**  
**Berlin, teraz tylko Mohrenstr. 31 am Gensdarmenmarkt.**

**DRUKARNIA**  
**J. I. KRASZEWSKIEGO**  
(Dr. W. Lebiński w Poznaniu)  
wykonuje  
**spiesznie, tanio i poprawnie**  
od najzwyczajniejszych do najodborniejszych  
**wszelkie druki**  
kościelne, polityczne, uczone, szkolne, kupieckie, fa-  
bryczne, różnicze, lekarskie, urzędowe, hotelowe, dla  
Spółek pożyczkowych, rzemieślników, restauracy itd.  
**Adresować: Dr. W. Lebiński w Poznaniu.**

**Lejarnia żelaza**  
zakład budowy machin i kotłów parowych  
**F. Eberhardt'a w Bydgoszczy**  
poleca jako specjalność machiny parowe w wszelkich wielkościach — kompletne zakła-  
dy gorzelnicze wedle najnowszych systemów Henzgo i Hollefreunda — tartaki i młyny  
kotły parowe z rurami, rezerwoary, transmisyje, jako też wszystkie gatunki przedmiotów  
z lanego żelaza w uznanej za wyborną jakości i po jak najniższych cenach.  
Machiny agronomiczne w najlepszym wykonaniu są zawsze na składzie.  
Plany, kosztorysy i rysunki są bezpłatnie i franko na usługi.

**C. Heymann**  
dawniej **Z. Zadek & Co.**  
**Wilhelmowski plac Nr. 2.**  
obok Hotelu de Rome  
poleca do łaskawego uwzględnienia swój nowo urządzony  
**handel towarów białych,**  
**wstążek i towarów krótkich.**  
Ceny bogato asortowanego składu **znacznie niższe**  
i podają dla tego sposobność do korzystnych  
**zakupów gwiazdkowych.**  
**C. HEYMANN**  
dawniej **Z. Zadek & Co.**  
**Wilhelmowski plac Nr. 2 obok Hotelu de Rome.**

Losy do  
**XI kolonńskiej**  
**loteryi budowy tumu**  
której ciągnięcie d. 13 stycznia 1876 się rozpocznie,  
u mnie  
**rozebrane zostały,**  
dla czego nadchodzących zleceń wykonywać już nie mogę.  
Natomiast są na usługi losy kolonńskiej **loteryi Florii,** któ-  
ręj ciągnięcie odbędzie w **każdym razie dnia 27 grudnia rb.,**  
**po 3 Marki.** Za Mr. 60 dają 22 losy a niesprzedane odbieram, jeżeli  
takowe do 24 grudnia rb. najpóźniej w moich będą rękach.  
Wygrane i przy tej loteryi wypłacają się wedle planu **gotówką.**  
**Kolonia, 24 listopada 1875.**  
Jedyny agent generalny: **B. J. Dussault w Kolonii.**

**Zółte, białe i kolorowe stoczki,**  
**białe i kolorowe świeczki na**  
**drzewka, jako też napelnione najdelikatniejszym**  
**ekstraktem kartonaże i atrapy**  
**en gros i en détail u**  
**Adolfa Asch'a**  
[Rynek 82.]

**Ogłoszenie.**  
**Cesarsko-Rosyjska Izba Skarbowa**  
**w Kaliszu.**  
Podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu **22 grudnia 1875/6 roku,**  
**3 stycznia**  
odbędzie się o godzinie 12 z rana w Presidium tejsze izby głośna **in plus**  
**licytacya** na sprzedaż  
**drzewa**  
z obrębów leśnictwa rządowego **Klonowa** składającego się z 1 cięć r.  
1875 oszacowanych na Rs. 4509 kop. 26 1/2 i drzewa z obrębów leśnictwa  
rządowego **Wieluń** składającego się z 8 cięć roku 1875 oszacowanych  
na Rs. 3111 kop. 99 oraz z 7 cięć dodatkowych z roku 1873, 1874 i 1875  
oszacowanych na Rs. 2363 kop. 93. —  
Licytacya rozpocznie się od sum anszlagowych. Przystępujący do niej  
winien złożyć wadium wyrównujące 1/10 części sumy anszlagowej. Szcze-  
gółowe warunki licytacji mogą być przejrzone codziennie z wyjątkiem świąt  
i dni galowych w biurze Cesarsko-Rosyjskiej Izby Skarbowej w Kaliszu.  
Kalisz, dnia 11 listopada 1875 roku.

# Wyprzedaż gwiazdkowa.

Jak rok rocznie zniżyłem i w roku bieżącym aż do Gwiazdki ceny wszystkich artykułów

# WYSTAWA

podaje obfity wybór gustownych podarków od najtańszych do eleganckich gatunków.

M. Zadek jun., Nowa ulica 1

Prawdziwą chińską herbate czarną, prosze czarne, M. Dziegiecki w Kościanie.

Klosety z wentylacją i desyfkacją poleca jako bardzo praktyczne S. J. Mendelsohn.

Angielskie magle kręczone najlepszej konstrukcji, oszczędzające prąsowania białyny, są znowu na sprzedaż przy Zamkowej ulicy 83 u Muehlike. Wildegans.

R. Hayn poleca na Gwiazdkę swój dobrze zaopatrzonej skład w galanterijne drzewniane i skórzane towary, jako też różne zabawki dla dzieci, polskie książeczki z obrazkami na płótnie i papierze po cenach najtańszych.

Wielka Wystawa Gwiazdkowa fabryki czekolady i towarów cukrowych C. Danigela. Poznań, Wrocławska ulica Nr. 13 w domu p. Batkowskiego.

Kusztelan i Hirschfeld Handel porcelany, szkła, szyb i szklarnia w Bazarze poleca szklanki tuzin od 15 sgr., talerze tuzin od 40 sgr., karafki po 3 1/2 sgr.

Handel towarów kolonialnych, lakoci, wina i piwa. Mianowicie zwracam uwagę na mój od przeszło 30 lat uznany i doświadczony Główny skład młodzi. S. ALEXANDER (H. Kirsten).

Cierpiącym na rapture poleca się usilnie maso rapture G. Sturzenegera w Herisau, kanton Appenzell, Szwajcaryi.

Świadczenie. Ja podpisany składam niniejszym za zupełne wyleczenie mego dziecka przez niezrównany Glöcknera\*) plasterki ciągnący i gojący po Bogu p. aptekarzowi Czerwienka Kränzelmartapothke w Wroclawiu, od którego takowy sprowadziłem, publicznie podziękowanie moje.

Ostrzeżenie. Uwagę Szanownej Publiczności zwraca się na to, aby uważała dokładnie na powyższy stempel, gdyż Glöcknera plasterki bywał w ostatnich czasach naciągany.

Świeże daktyle, rodzenki na gałązkach, migdałki w lupinkach, figi, kasztany, winogrona, suche francuskie konfitury.

Cukry paryskie, warszawsko-poznańskie i własnej fabryki poleca S. Sobeski.

Rum z Jamaiki, arak mandaryn., arak de Goa, arak de Batavia, koniak, polecają en gros et en détail w najlepszym towarze jak najtaniej Bracia Andersch.

R. Hayn poleca na Gwiazdkę swój dobrze zaopatrzonej skład w galanterijne drzewniane i skórzane towary, jako też różne zabawki dla dzieci, polskie książeczki z obrazkami na płótnie i papierze po cenach najtańszych.

Wielka Wystawa Gwiazdkowa fabryki czekolady i towarów cukrowych C. Danigela. Poznań, Wrocławska ulica Nr. 13 w domu p. Batkowskiego.

Kusztelan i Hirschfeld Handel porcelany, szkła, szyb i szklarnia w Bazarze poleca szklanki tuzin od 15 sgr., talerze tuzin od 40 sgr., karafki po 3 1/2 sgr.

Handel towarów kolonialnych, lakoci, wina i piwa. Mianowicie zwracam uwagę na mój od przeszło 30 lat uznany i doświadczony Główny skład młodzi. S. ALEXANDER (H. Kirsten).

Cierpiącym na rapture poleca się usilnie maso rapture G. Sturzenegera w Herisau, kanton Appenzell, Szwajcaryi.

Świadczenie. Ja podpisany składam niniejszym za zupełne wyleczenie mego dziecka przez niezrównany Glöcknera\*) plasterki ciągnący i gojący po Bogu p. aptekarzowi Czerwienka Kränzelmartapothke w Wroclawiu, od którego takowy sprowadziłem, publicznie podziękowanie moje.

Ostrzeżenie. Uwagę Szanownej Publiczności zwraca się na to, aby uważała dokładnie na powyższy stempel, gdyż Glöcknera plasterki bywał w ostatnich czasach naciągany.

Amerykańskie ochraniacze sukien nie do zniszczenia!! do ochrony przeciw kurzawie, nieczystościom. Do nabycia w składzie fabrycznym towarów gumowych w Hotel de Rome. (6314)

Praktyczne i tanie podarki gwiazdkowe. kaftanik pluszowy za 1 1/2 tal. szt. dobrego płótna Creas za 5 1/2 tal. 1/2 szt. sztyryngu na koszule za 2 1/2 tal.

Wagi decymalne Wagi do bydła Wagi domowe i handlowe łańcuchy zgrzebla i szczotki do koni poleca S. J. Auerbach, Poznań.

Handel włosów Ludwika Sorauer, Poznań, Rynek 71 poleca skład swój wszystkich robót z włosów po cenach fabrycznych. (6281)

Dery na łóżka do spania, dery dla koni, dery podróżne, dery na podłogi, maty kokosowe, pokrycia na stoly, dywany itd. poleca jak najtaniej S. Kantorowicz, Rynek 68. (6024)

Wyprzedaż odłożonych towarów również płaszczy i paletotów dyflowych K. Liszkowskiego. Wielką wyprzedaż gwiazdkową po znacznie niższych cenach poleca HANDEL towarów modnych i lokciowych Falka Karpen Rynek 87. (6231)

Największy skład piwa grodzkiego z browaru H. Bibrowicza znajduje się u W. Sobeskiego pod Ratuszem. (5291)

MAGAZYN PRZYSTANOWY poleca bogato zaopatrzonej skład galanterijny damski podług do dopiętego odebiorcy, modelów parzytelki przytem gotowa sukatek po cenach najniższych.

50,000 Mr. jest w małych kwotach na majątności wiejskie, dalej kapitały każdej wysokości na dobra rycerskie tanio do wypożyczenia. Nathan L. Neufeld Wodna ul. 21. (6219)

Urbankiewicz Wilhelmowski plac 4, I piętro poleca wielki wybór zagranicznych i krajowych materij z których ubiory kompletne paletoty jesienne i zimowe pokrycia na futra burki różne marynarki surduty czarne i fraki spodnie kamizelki jako też wszelkie wyroby kuśnierskie stosunkowo tanio. Stare futra przerabia się i zamienia na nowe. Wielki wybór gotowych futer do podróży, paletotów i marynarek futrem podszytych.

BUTY dla panów, dam i dzieci rosyjskie boots, trzewiki domowe i piłśniowe, jako też parasole własnej fabryki w największym wyborze po przystępnych cenach u A. Apolanta Nowa ul. Nr. 70. (5368)

75,000 M. wygrana główna. Ciągnięcie dnia 13 stycznia 1876 i dni następnych, przeczem przyjdą do podziału za pomocą losowania przez wysoki sąd potwierdzonego następujące wygrane: 1 w grana 75,000 M., 1 wygrana 30,000 M., 1 wygrana 15,000 M., 2 wygrane po 6000 M., 5 po 3000 M., dwaście razy po 150 M., 50 razy 600 M., 200 razy 1500 M., 1000 razy 60 M. prócz tego dzieła sztuki o ogólnej wartości 60,000 Marek. Do tej ogólnie ulubionej loteryi sprzedają losy cały los oryginalny po 4 Marki 12 po 45 Zask we zleceniu wykonuje akuratnie za przesyłką należycie lub zaliczką jak również daje każde objaśnienie bezpłatnie dom handlowy Adolf Gussé, Schnurgasse Nr. 12 w Frankfurcie a/M.

Substancja d'Alfieri usuwa szybko, przyjemnie i pewno bez szkodliwych na ciało wpływów i bez znacznego ograniczenia zwykłego życia sposobu skutki nadużycy picowych każdego stopnia. Przy zaniedbaniej lub nie zupełnie wyleczonej lat wiele ciągnącej się sifilis w stadium drugim lub trzecim, (zastarzałe upływy, wrzody syfilityczne, brodawki, chrosteczki, zaskórnik, wyrzuty świerzbice i inne) trwa kuracja dni 10. Za skutek gwarantuję. Przy zamówieniach uprasza się o wiadomości co do czasu powstania resp. trwania cierpienia i co do okazujących się w tym czasie symptomatów. (4642) Przesyłkę uskutecznią — i za zaliczką dyskretnie. E. Giebel, Berlin, Breitestrasse 12.

Kilkadziesiąt tysięcy talarów ma być wypożyczonych na dobra rycerskie pod bardzo przystępnymi warunkami przez Bernarda Rawicza Wielkie Garbary Nr. 21. (6259)

AUKCYJA tryków w Pniewach w Wielkim Księstwie Poznańskim. Dnia 7 grudnia rb. w południe o 12 godzinie odbędzie się na publicznej aukcji sprzedaż 35 tryków merynosów pełnej krwi Saatełskich, dających czesankę. Owczarnia odznacza się przez szlachetną czesankę, wielkie korpusy, łatwe żywienie i pewne dzieżdzenie. (6076) Pniewy, 19 listopada 1875. Jerzy baron v. Massenbach.

Szafy do pieniędzy ogniotrwałe i bezpieczne od złodziei wagi decymalne, wagi stołowe sieczeniarkie, prawdziwe angielskie osie patentowane, smarowidło do wozów, oselki itp. itp. poleca w najlepszym towarze i jak najtaniej Maurycy Tuch, handel żelaza Szeroka ulica No. 18b.

Zgubiono złotego jasno-kasztanowego angielskiego wyżła. Do oddania w zarządzie policji w Pleszewie. (6256)

Licytacje 900 sosien budowlanych z obrębu Brzeckiej odbędzie się w Miłostawiu, w Bazarze w czwartki dnia 9 i dnia 16 m. b. o godzinie 9 przed południem. Zarząd leśny w Miłostawiu.

W piątek d. 10 grudnia 1875 o godzinie 10 z rana odbędzie się w lasach kórnickich w rewirze BŁAŻEJEWO licytacja 180 sztuk sosnowego budulcu. Zarząd leśny.

Osoby ciężarne, oczekujące bliskiego rozwiązania swego, znajdują o każdej godzinie bezpłatne przyjęcie w król. zakładzie położniczym na Grobli Nr. 26. (6261) Dyrektor.

Damy, które przez czas niejakie, jaki na ustroju żyć pragną, znajdują dyskretne przyjęcie i pielęgnowanie przez praktycznego lekarza dr. Tschortnera w Wroclaw, Sadowastr. 24. (5944)

Mieszkanie o 4 pokojach na III piętrze natychmiast do wynajęcia Wrocławska ul. 9.

Meblowany pokój na parterze jest zaraz do wynajęcia Piaskowa ulica Nr. 10. (6244)

DOM w W. Ks. Poznańskim w mieście z załoga wojskowa, gimnazjum, wyższą szkołą żeńską, leżącym przy kolei żelaznej, do którego do domu należy około 9 mórg ogrodu i łąki, ma być natychmiast sprzedany albo wdzierżawiony. Blizszej wiadomości udzieli się na list poście, resztantę pod lit. T. G. w Krotoszyne. (6259)

DOM w Kobylinie położony, w dobrym znajdującej się staniu, z wielkim ogrodem, podwórzem, stodołą i przeszło 50 morgami dobrej ziemi incl. łąkami jest z wolnej ręki pod bardzo korzystnymi warunkami do nabycia. Blizszej wiadomości udzieli W. X. Dandelski.

Panna obeznana dokładnie z szyciem na maszynie, życzy sobie przyjąć tutaj miejsce w prywatnym domu lub też w magazynie krawiecczym. Blizsza wiadomość u pani Pankowskiej, Strzelecka ul. Nr. 10 w podwórzu. (6262)

Panna obeznana dokładnie z maszyną do męskiej i damskiej roboty może zaraz objąć stałe zatrudnienie u szewca J. Skórczewskiego fabryka obuwia. (6264)

Wzywa się piastunkę Bibianę Biskupską, ażeby się zgłosiła pod liter. W. K. postlagernd Wronki.

Księgarnia A. Nowoleckiego, dwóch firm w Krakowie i w Nowym Sączu — nakładowa — sortymentowa polska i zagraniczna — poszukuje pomocnika wykwalifikowanego i odpowiednio uzdolnionego w tym fachu. — Oferty w tym sensie przyjmie księgarnia w Krakowie — Rynek Nr. 15. A. Nowolecki.

Człowiek młody, kawaler obeznany w sprawach biurowych, policyjnych, rachunkowych i kasowych, będący obecnie kasjerem i sekretarzem w jednej z największych majątności Księstwa, poszukuje miejsca od 1 stycznia 1876 roku. O oferty uprasza się sub pod Nr. 245 poste restante Netzthal. (6319)

Młodzieniec chcący się wyuczyć sztuki kucharskiej, znajduje odpowiednie miejsce w hotelu L., które wskazuje p. Serwatkiwicz w Poznaniu, w Bazarze. (6171)

UCZEŃ z wykształceniem szkolnym trzeci znajduje natychmiast umieszczenie w handlu win, towarów kolonialnych i cygar. Wyłącznie zamiejscowi uwzględnieni będą. (6298) J. K. Nowakowski.

UCZNIA poszukuje cukiernia H. Moszczeńskiego. Poszukuję miejsca ogrodnika w Księstwie lub w Prusach. Jaka pensya? (6263) Malanowski, Berlin, Boxhagenstr. Nr. 1 bei Bauch.

OGRODNIA od 1 kwietnia 1876 r. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Dominialny w Kórniku. Dominium Wroblewo pod Wronkami poszukuje (6283)

ogrodowego Polaka, kawalera, znającego się także na kwiatach i oranżeryi, od 1 stycznia 1876. (6287)

Ogrodowy żonaty, mający dobre s i a d e c t w a, znajdzie korzystne miejsce od 1-go stycznia 1876 roku w Dom. Sanniki p. Kostryn. (6281)

Miejsce gospodni już jest zajęte. A. Łukowski w Rawiczu.

Poszukującym miejsc wszystkich BRANŻ wskazuje się Centralne biuro rekomendacyjne, biuro anonsowe, pośrednicze i robót piśmiennych jako i Dom komisowo handlowy w Poznaniu Wielkie Garbary 40 Panom Pryncypaom wskazuje się bezpłatnie. (6318)

W. Kerber, Agentury — ognia — życia — gradobicia.

Biuro „Providentia“ w Wroclawiu Werderstr. 5a pośredniczy przy sprzedaży dóbr itd. oraz w obsadzaniu i otrzymywaniu miejsc każdej branży. Dla dających miejsca informacja bezpłatnie. (6019)

Teatr polski w ogrodzie Potockiego w POZNAŃIU. W sobotę dnia 4 grudnia rb. po raz pierwszy:

Przed ślubem komedya w 5 aktach oryginalnie napisana przez Kaźmirza Zalewskiego. W niedzielę dnia 5 grudnia rb.

GAGATEK pana majstra komedya przerobiona z niemieckiego przez Ed. Błotnickiego. Początek o godzinie 7.